Zeszyty Naukowe
Wydziału Zamiejscowego w Chorzowie
Wyższej Szkoły Bankowej w Poznaniu
Nr 12 2010 r.

Ireneusz Wieczorek

Czy wartość godziwa może uchodzić za paradygmat wyceny w rachunkowości?

1. Wstęp

W życiu codziennym ludzie działają najczęściej według różnych schematów czy też stabilnych, przyjętych przez siebie zasad. Postawione przed sobą zadania wykonuje się wtedy w sposób szybszy, pewniejszy i dokładniejszy. Stanowi to duże ułatwienie ludzkiego życia. W działalności naukowej jedno z rozwiązań tego typu nosi nazwę **paradygmatu**. Według Encyklopedii PWN paradygmat (gr. *parádeigma* – „wzór") to ogólnie uznane osiągnięcie naukowe (teoria naukowa), które w pewnym okresie dostarcza modelowych rozwiązań w danej dziedzinie nauki; paradygmatami są np.: system kopernikański, mechanika Newtona, teoria względności Einsteina.

Twórca omawianego terminu T. Kuhn w książce *Struktura rewolucji naukowych* uznaje paradygmat za zbiór pojęć i teorii tworzących podstawy konkretnej nauki. Według niego rozwój nauki polega na kolejnym przechodzeniu od monopolu (lub dominacji) jednego paradygmatu do drugiego, drogą rewolucji. U podstaw różnych dociekań naukowych leżą paradygmaty służące uporządkowaniu i uzasadnieniu stwierdzeń i teorii.

Paradygmat cechuje sie spójnością logiczną oraz heurystyczną prostotą. Na jego podstawie można tworzyć teorie szczegółowe odzwierciedlające rzeczywistość znaczoną obserwacjami empirycznymi. W sytuacji daleko idących niezgodności między znanymi faktami a obowiązującym paradygmatem dochodzi

do możliwej zmiany poglądu na dane zagadnienie, co w konsekwencji prowadzi do rewolucji w nauce. W takiej sytuacji pogląd w danej nauce jako paradygmat zdaje się podważać sens ponadczasowej słuszności w ogóle jakiejkolwiek idei czy też wyobrażenia na konkretny temat.

Jednakże sam paradygmat nie stanowi teorii, gdyż nie wyjaśnia zjawisk, a jedynie wskazuje na sposób obserwowania rzeczywistości, nakreślając równocześnie jej granice. Paradygmaty są charakterystyczne dla nauk przyrodniczych, a mniejsze znaczenie mają dla nauk społecznych, w których występuje mniej możliwości dogłębnych eksperymentów mogących potwierdzić stawiane tezy.

Paradygmat może być ujęty w znaczeniu szerokim lub wąskim[1].

W **znaczeniu szerokim** paradygmat jest określeniem powszechnie przyjmowanych przekonań teoretycznych, metodologicznych i pragmatycznych wyznaczających modele naukowości danego okresu lub danej wspólnoty uczonych. Paradygmat określa:

- sposób stawiania i rozstrzygania problemów,
- kryteria naukowej poprawności, racjonalności i weryfikowalności twierdzeń,
- zakres i granice eksperymentu naukowego,
- metody i techniki badawcze.

W **znaczeniu wąskim** paradygmat to „matryca dyscyplinarna" (wg T. Kuhna), czyli to, co wspólne danej szkole naukowej, przyjmowane bezdyskusyjnie i traktowane jako oczywiste, niewymagające pogłębionej analizy ani krytyki[2].

Tak więc należy uznać, że istotą paradygmatu jest **pozytywne odniesienie ogółu naukowców danej dziedziny wobec wartości poznawczej** danego poglądu czy też tezy, składających się na pewną wiedzę w istotnym zakresie, która przybliża się do **poznania prawdy**. Jest to **wiedza prawdopodobna, która wymaga ciągłej krytyki i weryfikacji.** Syndromem paradygmatu jest postęp na drodze w poszukiwaniu wiedzy, który powinien następować w rezultacie jego powszechnego przyjęcia.

Paradygmat wpływa na dobór metod naukowych, odciskając piętno m.in. na praktyce kształtowania różnych technik ustalania wielkości ekonomicznych. W takim zakresie konieczne jest określanie wartości charakterystycznych dla tych wielkości. Powstaje pytanie: czy w rachunkowości można mówić o paradygmacie wartości godziwej w odniesieniu do podstawowej dla niej sprawy: kwantyfikacji rezultatów zdarzeń gospodarczych? **Próba odpowiedzi na to pytanie stanowi cel niniejszego artykułu. Tę próbę** musi poprzedzić analiza różnych aspektów zarówno teoretycznych, jak i praktycznych związanych z zastosowaniem wartości godziwej[3].

---

[1] http://bacon.umcs.lublin.pl/~jjusiak/Dokumenty/Whitehead/Paradygmat%20filozofii.html

[2] Tamże.

[3] Określeniem bliskoznacznym wartości godziwej jest wartość sprawiedliwa odnoszona do indywidualnych wycen transakcji. Wartość ta ma tradycje średniowieczne związane z Tomaszem z Akwinu.

2. Wycena ekonomiczna

Procesem ustalania wartości na określone potrzeby jest wycena. Warunkiem jej przeprowadzenia jest określenie przedmiotu wartościowania wraz z jego cechami[4], który następnie podlega ocenie jakościowej z różnych punktów widzenia. W procesie wyceny ujawniają się też zachowania różnych jej podmiotów, a szczególnie uczestników umów kupna-sprzedaży.

Funkcje wyceny. Można wyróżnić 7 funkcji wyceny z punktu widzenia powodów jej dokonywania:

1) funkcja pomiaru wartości – umożliwia dokonywanie porównań między różnymi z gruntu dobrami,
2) funkcja analityczna – rozpatrywanie związków między zjawiskami, procesami i zasobami,
3) funkcja kontrolna – weryfikacja zgodności przebiegu operacji gospodarczych z założonymi celami i normami, a także ocena działalności przedsiębiorstwa, ogólnie: ocena celów i sposobów ich realizacji,
4) funkcja informacyjna – dostarcza informacji o różnym charakterze oraz różnym stopniu agregacji,
5) motywacyjna – stymuluje do działania w pożądanym przez jednostkę kierunku,
6) optymalizacyjna (decyzyjna) – umożliwia podejmowanie decyzji zaspokajających potrzeby ludzkie w sposób efektywny,
7) prewencyjna – ochrona obrotu rynkowego i zmniejszenie ryzyka.

Rodzaje wyceny. Z punktu widzenia charakteru działań wymuszających sporządzenie wyceny rozróżnia się następujące jej rodzaje:

I. **Wycena formalnosystemowa związana z powtarzalnymi działaniami ujętymi najczęściej w odpowiednich instrukcjach czy też zaleceniach (np. polityka rachunkowości):**

1. Kalkulowanie kosztu i ceny produktu oraz towaru przeznaczonych dla anonimowych odbiorców.
2. Sporządzanie sprawozdania finansowego, w tym szczególnie bilansu (np. ustalanie rezerw i odpisów aktualizujących).
3. Analityczne porównywanie różnego rodzaju aktywów w ocenach ekonomicznych.
4. Tworzenie systemów motywacyjnych w przedsiębiorstwie.
5. Ocena zdolności kredytowej przedsiębiorstwa dokonywana przez rzeczoznawcę.
6. Określanie podstawy opodatkowania (np. nieruchomości).
7. Ubezpieczenie majątku.
8. Kwantyfikacja kapitału intelektualnego.

[4] Cecha to względnie stała, charakterystyczna dla danego obiektu właściwość powodująca określone jego funkcjonowanie.

9. Rozliczanie robót długoterminowych czy też operacji leasingowych.

II. Wycena decyzyjna związana z konkretnymi decyzjami, które podejmuje się często w sposób indywidualny:

1. Umowy kupna-sprzedaży. Wycenie może podlegać przedsiębiorstwo jako całość, poszczególne jego wydziały lub też poszczególne elementy jego aktywów (np. kwantyfikacja zasobu niematerialnego, know-how), ale również wyprodukowane na indywidualne zlecenie wyroby.
2. Podjęcie decyzji o różnym wymiarze: operacyjnym i strategicznym.
3. Kalkulacja wartości odszkodowania za daną szkodę.
4. Wniesienie przedsiębiorstwa lub jego składników w postaci aportu do innej spółki.
5. Wybór przedsięwzięć czy też zadań inwestycyjnych w rachunku efektywności inwestycji.
6. Rozliczanie między kontrahentami, szczególnie w zakresie odsetek.
7. Łączenie i podział przedsiębiorstwa.
8. Rozpoznawanie roszczeń rozstrzyganych przed sądem.
9. Podział majątku wspólnego małżeństwa i rodziny.

Z punktu widzenia **podstawy dokonywania** wyceny wyróżniamy wycenę:

1) rachunkową – wycena operacji i zasobów według wskazań przepisów rachunkowych,
2) podatkową – wycena operacji i zasobów według wskazań przepisów podatkowych,
3) społeczno-ekonomiczną – wycena operacji i zasobów według wskazań przepisów o charakterze ogólnopaństwowym (np. opłaty środowiskowe, wycena zasobów surowcowych państwa).

Z punktu widzenia **sposobu jej przeprowadzenia** wycena dzieli się na:

1) wycenę rzeczywistą – według wartości nabycia, kosztu wytworzenia, wartości rynkowej (cena akcji),
2) wycenę szacunkową – wycena według metod szacowania wartości przedsiębiorstwa, wycena przez rzeczoznawcę.

Wycena gospodarcza składników bilansowych jest oparta na zasadach ustalonych przez ustawę o rachunkowości oraz Międzynarodowych Standardach Rachunkowości (Międzynarodowych Standardów Sprawozdawczości Finansowej). Dla ułatwienia wyceny przyjęto zestaw określonych zasad prowadzenia rachunkowości. Do najważniejszych z nich należą:

a) zasada **rzetelnego i wiernego obrazu**, która wymusza przedstawianie rzeczywistego i wiarygodnego obrazu sytuacji majątkowo-finansowej danej firmy,
b) zasada **ostrożnej wyceny**, według której należy aktualizować ceny rzeczywiście zapłacone do ich wartości, możliwej do uzyskania, jeżeli jest ona niższa od rzeczywistej ceny nabycia,
c) zasada **kosztu historycznego**, która wskazuje na wagę faktycznych wielkości charakteryzujących operacje gospodarcze.

d) zasada **istotności,** która uwzględnia wagę wpływu danego czynnika na wartość wycenianego obiektu.

Sposoby wyceny powinno rozpatrywać się przede wszystkim z punktu widzenia roli sprawozdania finansowego. Zgodnie z ustawą o rachunkowości (art. 8) rachunkowość powinna rzetelnie i jasno przedstawiać sytuację majątkową i finansową oraz wynik finansowy jednostki, natomiast według MSR (założenia koncepcyjne), ujmujących jej cele w sposób bardziej ogólny, informacje zawarte w sprawozdaniu powinny służyć jego użytkownikom do podejmowania decyzji ekonomicznych, w związku z czym należy starannie przedstawiać dane o sytuacji finansowej, rezultatach działalności i wszelkich istotnych zmianach zachodzących w jednostce.

Według ustawy o rachunkowości aktywa i pasywa wycenia się nie rzadziej niż na dzień bilansowy na podstawie następujących zasad wyceny[5]:

1) środki trwałe oraz wartości niematerialne i prawne – według cen nabycia lub kosztów wytworzenia, lub wartości przeszacowanej (po aktualizacji wyceny środków trwałych), pomniejszonych o odpisy amortyzacyjne lub umorzeniowe, a także o odpisy z tytułu trwałej utraty wartości; nieruchomości oraz wartości niematerialne i prawne zaliczane do inwestycji – według zasad stosowanych do środków trwałych oraz wartości niematerialnych i prawnych lub według ceny rynkowej bądź inaczej określonej wartości godziwej,
2) środki trwałe w budowie – w wysokości ogółu kosztów pozostających w bezpośrednim związku z ich nabyciem lub wytworzeniem, pomniejszonych o odpisy z tytułu trwałej utraty wartości,
3) udziały w innych jednostkach oraz inne niż wymienione w pkt 1 inwestycje zaliczone do aktywów trwałych – według ceny nabycia pomniejszonej o odpisy z tytułu trwałej utraty wartości lub według wartości godziwej albo skorygowanej ceny nabycia, jeżeli dla danego składnika aktywów został określony termin wymagalności; wartość w cenie nabycia można przeszacować do wartości w cenie rynkowej, a różnicę z przeszacowania rozliczyć z kapitałem własnym,
4) udziały w jednostkach podporządkowanych zaliczone do aktywów trwałych – według zasad określonych w punkcie poprzednim lub metodą praw własności, pod warunkiem, że będzie ona stosowana jednolicie wobec wszystkich jednostek podporządkowanych,
5) inwestycje krótkoterminowe – według ceny (wartości) rynkowej albo według ceny nabycia lub ceny (wartości) rynkowej, zależnie od tego, która z nich jest niższa albo według skorygowanej ceny nabycia, jeżeli dla danego składnika aktywów został określony termin wymagalności, a krótkoterminowe inwestycje, dla których nie istnieje aktywny rynek, w inny sposób określonej wartości godziwej,

[5] Ustawa z dnia 29.09.1994 r. o rachunkowości (tekst jednolity Dz. U. z 2002 r. Nr 76, poz. 694 z późn. zm.).

6) rzeczowe składniki aktywów obrotowych – według cen nabycia lub kosztów wytworzenia niewyższych od cen ich sprzedaży netto na dzień bilansowy,
7) należności i udzielone pożyczki – w kwocie wymaganej zapłaty, z zachowaniem zasady ostrożności,
7a) należności i udzielone pożyczki zaliczone do aktywów finansowych mogą być wyceniane według skorygowanej ceny nabycia, a jeżeli jednostka przeznacza je do sprzedaży w okresie do 3 miesięcy, to według wartości rynkowej lub inaczej określonej wartości godziwej,
8) zobowiązania – w kwocie wymagającej zapłaty,
8a) zobowiązania finansowe mogą być wyceniane według skorygowanej ceny nabycia, a jeżeli jednostka przeznacza je do sprzedaży w okresie do 3 miesięcy, to według wartości rynkowej lub inaczej określonej wartości godziwej,
9) rezerwy – w uzasadnionej, wiarygodnie oszacowanej wartości,
9a) udziały (akcje) własne – według cen nabycia,
10) kapitały (fundusze) własne, z wyjątkiem udziałów (akcji) własnych, oraz pozostałe aktywa i pasywa – w wartości nominalnej.

3. Kategorie wyceny

Podstawą wyceny gospodarczej jest różnie ujmowana wartość, która może opisać ludzką działalność. Jej realizacja jest jednocześnie elementem ukierunkowującym postępowanie człowieka. Wartość jest z natury rzeczy pojęciem niejednoznacznym, gdyż może występować jako: cel, norma, przekonanie lub kryterium nadawane przez wartościującego[6].

Samo pojęcie „wartość" można rozpatrywać w sensie ekonomicznym i pozaekonomicznym. W tym drugim ujęciu warto wskazać na klasyfikację wartości M. Misztal. Wyróżniła ona trzy rodzaje wartości[7]:

- psychologiczne, w których wartości traktuje się jako zjawiska jednostkowe związane z potrzebami bądź przekonaniami ludzkimi,
- socjologiczne, w których wartościom przypisuje się charakter społeczny, związany z grupami społecznymi, posiadającymi wspólne przeżycia, sądy i przekonania wpływające na określone zachowania,
- kulturowe, dotyczący systemów norm, sądów i ocen przeważających w danym społeczeństwie w powszechnie przyjętym wymiarze i mają-

[6] Z filozoficznego punktu widzenia rozważa się trzy zagadnienia: 1. Rodzaj własności lub cechy „bycie wartościowym"; 2. Czy posiadanie wartości jest czymś obiektywnym, czy subiektywnym; 3. Jakim rzeczom przysługuje wartość? (Por. *Encyklopedia filozofii,* red T. Hondericha, Zysk i S-ka, 1999, tom II, s. 956).

[7] M. Misztal, *Problematyka wartości w socjologii*, PWN, Warszawa 1980.

cych uniwersalny charakter oraz wpływ na pożądane zachowania jego członków.

W sensie ekonomicznym wartość rozumiana jest jako cecha dobra będąca sumą skwantyfikowanych za pomocą jednostek pieniężnych korzyści, jakich nabywca oczekuje od niego. Korzyści te mają charakter przede wszystkim ekonomiczny, związany z zestawem określonych cech produktu, takich jak jakość, cena, bezpieczeństwo, dostępność, funkcjonalność, serwis itp., ale i techniczny, społeczny. Korzyści są rekompensatą za wydatek poniesiony na pozyskanie dobra, z uwzględnieniem działającego prawa popytu i podaży. Pokazuje to schemat 1[8].

Wartość danego dobra ukazuje stopień jego pożądania, ważności lub preferencji oceniającego. Z tego punktu widzenia w teorii ekonomii przyjęto wyróżniać wartość użytkową oraz wymienną[9]. Wartość użytkowa związana jest z oceną przydatności danego obiektu (przedmiotu) dla przedsiębiorstwa, przy milczącym założeniu, że nie jest on przeznaczony na sprzedaż. Wartość wymienna jest związana z obiektem zbędnym dla jednostki lub niezbyt dla niej przydatnym w danym czasie i z tego względu możliwym do sprzedaży.

Z ogólnoekonomicznego punktu widzenia wyróżnić można co najmniej 4 rodzaje teorii wartości:

1. **Obiektywna teoria** wartości, kładąca nacisk na wartościowotwórczą rolę pracy, którą formułowali wybitni ekonomiści: Smith, Ricardo, Marks. Według niej wartość dobra określają społecznie niezbędne nakłady czasu **pracy** przeważającej części producentów w przeciętnych warunkach technicznych i społecznych (niezależność od indywidualnych nakładów pracy). Te nakłady są wyrażane za pośrednictwem ceny. Wymiana towarów powinna być wymianą równych wartości. Ceny wartości odchylają się od wartości, ale występuje stała tendencja rynkowa, zbliżająca ceny do poziomu określonego przez wartość (prawo przeciętnej stopy zysku).
2. **Subiektywna teoria** wartości, według której wartość jest znaczeniem, jakie uzyskują konkretne dobra w świadomości jednostki gospodarczej, że od rozporządzalności nimi zależy zaspokojenie potrzeb tej jednostki.

Wartość wynika z **użyteczności dóbr oraz ich ograniczoności**. Wartość jest wyrazem stosunku dóbr do potrzeb. Wartość może mieć charakter subiektywny lub obiektywny.

Subiektywny charakter wartości wyraża intensywność potrzeb objawiających się w ich podziale na klasy, która ucieleśnia się w tzw. prawie malejącej

[8] Dobro jako stan może oznaczać np. stan wiedzy jako sumy informacji z danej dziedziny, stan „bycia szczęśliwym", „bycia zdrowym", możliwość wykorzystania czasu wolnego czy też wykonywaną pracę w ramach gospodarstwa domowego (np. wycena czasu pracy gospodyni domowej jako stanu „ bycia małżonką") itp. Wszystkie te „stany" można wycenić.

[9] Takie rozróżnienie wprowadził już „pierwszy ekonomista" Ksenofont ze starożytnej Grecji, opisując cechy lutni. Por. G. B Spychalski, *Zarys historii myśli ekonomicznej*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1999, s. 20.

użyteczności krańcowej. Według tego prawa możliwy jest spadek znaczenia potrzeb w obrębie każdej klasy w miarę zaspokajania potrzeb tej klasy. Wartość jest subiektywna, tj. różna dla tego samego dobra u różnych osób, dzięki czemu odbywa się wymiana dóbr.

Obiektywny charakter wartości wyraża zależność stopnia zaspokojenia jakiejś potrzeby od ilości posiadanego dobra, a wskutek tego wskazuje na znaczenie danego dobra dla jego użytkownika.

3. **Neoklasyczna teoria wartości**, według której wartość jest określona przez użyteczność krańcową dobra oraz krańcowy koszt wytwarzania (koszt ostatniej jednostki produkcji wytworzonej przez producenta). Każdy z czynników tworzących cenę jest wartością. A więc:

   Cena = użyteczność krańcowa = krańcowy koszt wytworzenia[10].

4. **Pragmatyczna teoria wartości**, która występuje w praktyce gospodarowania. Faktycznie stanowi ona połączenie w/w teorii w jedną całość, gdyż wychodzi z praktyki ustanawiania ceny na podstawie formuły „koszt plus", czyli cenę określa się na podstawie sumy poniesionych kosztów (nakładów czasu pracy ponoszonych w różnych miejscach) oraz oczekiwanego narzutu zysku. Tak ustalona wartość jest konfrontowana z warunkami funkcjonującymi w otoczeniu.

Wartość traktowana jest niekiedy w ujęciu marketingowym jako „wiązka wartości" dostarczana wybranym klientom i służy pozycjonowaniu firmy w konkurencyjnym otoczeniu. Wtedy wartość danego dobra pojmowana jest jako zdolność generowania przez niego dochodów. Wyróżnia się 3 fazy generowania tych dochodów:

1) proces dostarczania wartości, pozwalający uzyskiwać dochody dzięki dostarczeniu klientom odpowiedniej wartości (korzyści),
2) proces utrzymywania tej wartości, polegający na takim działaniu, by tej wartości nie utracić,
3) proces realizacji wartości, w którym konsumuje się uzyskane dochody[11].

W związku z dosyć szerokim wachlarzem występujących pojęć bliskoznacznych omawianemu terminowi, przy ustalaniu wartości należy podjąć decyzję, w jaki sposób będzie się określać liczbowo przedmiot wyceny. Spośród kilku możliwości wybór padł na wartość godziwą, którą uczyniono podstawowym pojęciem w zakresie wyceny rachunkowej. Wynika to szczególnie z procesów globalizacyjnych i rozwoju międzynarodowych rynków kapitałowych, zmierzających w kierunku zaspokojenia potrzeb informacyjnych inwestorów.

[10] Tzn., że ceny nie wyznaczają koszty przeciętne.

[11] Por. m.in. P. Kotler, *Marketing*, Felberg SJA, 1999, s. 38 i n.

Schemat 1. Proces tworzenia wartości i ceny

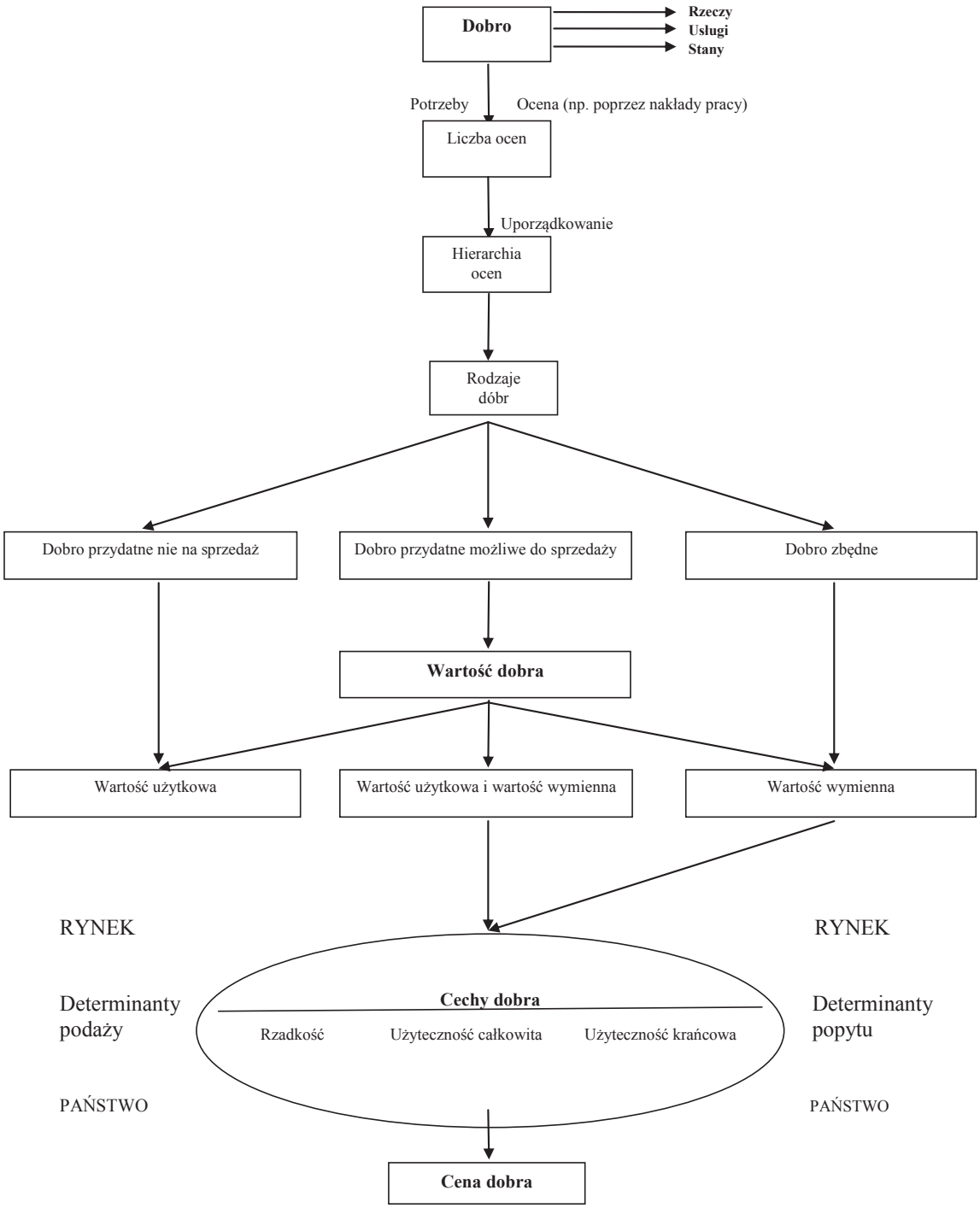

Ź r ó d ł o: opracowanie własne.

4. Określenie wartości godziwej

Palmę pierwszeństwa wartość godziwa osiągała na dosyć „ciernistej drodze". Jeszcze w latach dziewięćdziesiątych XX wieku stanowiła ona odniesienie do „działań o charakterze użyteczności publicznej dla określenia całkowitej sumy, z której inwestorzy mogą otrzymać rzetelny zwrot"[12]. W tym czasie wartość godziwa uchodziła za kombinację „podstaw wyceny określonych przez komisje i sądy do szczególnego celu"[13]. W przypadku wyceny rzeczowych aktywów trwałych uważano, że „żaden miernik szacunkowy nie jest idealny, ale oszacowanie godziwej wartości oparte na dostępnych dowodach jest lepsze od żadnego"[14].

W końcu przyjęto w Polsce ten termin w znowelizowanej w 2002 roku ustawie o rachunkowości. **Według niej** wartość godziwa **to kwota, za jaką dany składnik aktywów mógłby zostać wymieniony, a zobowiązania uregulowane na warunkach transakcji rynkowej, pomiędzy zainteresowanymi i dobrze poinformowanymi, niepowiązanymi ze sobą stronami.**

Wartość godziwą instrumentów finansowych znajdujących się w obrocie na aktywnym rynku[15] stanowi cena rynkowa pomniejszona o koszty związane z przeprowadzeniem transakcji, gdyby ich wysokość była znacząca.

Za wartość godziwą przyjmuje się w szczególnym przypadku wartość:

1) notowanych papierów wartościowych – aktualny kurs notowań pomniejszony o koszty sprzedaży;
2) nienotowanych papierów wartościowych – wartość oszacowaną, uwzględniającą takie czynniki, jak współczynnik cena do zysku i stopa dywidendy porównywalnych papierów wartościowych wyemitowanych przez spółki o podobnych charakterystykach;
3) należności – wartość bieżącą (zdyskontowaną) kwot wymagających zapłaty, wyznaczoną przy odpowiednich bieżących stopach procentowych, pomniejszoną o odpisy na należności zagrożone i nieściągalne oraz ewentualne koszty windykacji. Wyznaczanie wartości bieżących (zdyskontowanych) w odniesieniu do należności krótkoterminowych nie jest konieczne, jeżeli różnica pomiędzy wartością należności według kwot

[12] Por. E. A. Hendriksen, M. F. van Breda, *Teoria rachunkowości*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2002, s. 498 (oryginał wydano w roku 1992).

[13] Tamże, aczkolwiek na s. 588, opierając się na opinii amerykańskiej Rady ds. Zasad Rachunkowości (APB 29), autorzy stwierdzają, że wartość godziwa to „kwota, którą można uzyskać za podobny składnik tego samego wieku i tej samej kondycji".

[14] Tamże. Autorzy powołując się na APB 29 wskazują na to, że właśnie ten rodzaj majątku „powinien być rejestrowany według wartości godziwej (rynkowej) składnika, z którego zrezygnowano".

[15] Aktywny rynek to taki, który spełnia koniunkcyjnie 3 warunki: występujące na nim dobra są jednorodne, liczba nabywców i sprzedawców jest niczym nieograniczona, ceny dóbr są podane do publicznej wiadomości.

wymagających zapłaty a ich wartością zdyskontowaną nie jest istotna;

4) zapasów produktów gotowych i towarów – cenę sprzedaży netto pomniejszoną o opust marży zysku wynikający z kosztów doprowadzenia przez spółkę przejmującą do sprzedaży zapasu lub znalezienia nabywcy;
5) zapasów produktów w toku – cenę sprzedaży netto produktów gotowych pomniejszoną o koszty zakończenia produkcji i opust marży zysku wynikający z kosztów doprowadzenia przez spółkę przejmującą zapasów do sprzedaży lub znalezienia nabywcy;
6) zapasów materiałów – aktualną cenę nabycia;
7) środków trwałych – wartość rynkową lub ich wartość według niezależnej wyceny. W przypadku gdy nie jest możliwe uzyskanie niezależnej wyceny środków trwałych – aktualną cenę nabycia albo koszt wytworzenia, z uwzględnieniem aktualnego stopnia ich zużycia;
8) wartości niematerialnych i prawnych – wartość oszacowaną, wyznaczoną na podstawie cen rynkowych takich samych lub podobnych wartości niematerialnych i prawnych, a w odniesieniu do wartości firmy lub ujemnej wartości firmy zawartej w bilansie spółki przejętej – wartość zerową. Jeżeli wartość oszacowana nie może zostać wyznaczona na podstawie cen rynkowych, to przyjmuje się taką wartość, która nie spowoduje powstania lub zwiększenia ujemnej wartości firmy w wyniku połączenia;
9) zobowiązań – wartość bieżącą (zdyskontowaną) kwot wymagających zapłaty, wyznaczoną przy odpowiednich bieżących stopach procentowych. Wyznaczanie wartości bieżących (zdyskontowanych) w odniesieniu do zobowiązań krótkoterminowych nie jest konieczne, jeżeli różnica pomiędzy wartością zobowiązań według kwot wymagających zapłaty a według ich wartości zdyskontowanej nie jest istotna;
10) rezerwy lub aktywów z tytułu odroczonego podatku dochodowego – wartość możliwą do realizacji przez połączone spółki, po uwzględnieniu zmiany wartości podatkowej i księgowej aktywów netto spółki przejmowanej.

Jednocześnie za **wiarygodną** uznaje się wartość godziwą ustaloną w szczególności drogą:

a) wyceny instrumentu finansowego po cenie ustalonej w aktywnym obrocie regulowanym, informacje o tej cenie zaś są ogólnie dostępne,
b) oszacowania dłużnych instrumentów finansowych przez wyspecjalizowaną, niezależną jednostkę świadczącą tego rodzaju usługi, przy czym możliwe jest rzetelne oszacowanie przepływów pieniężnych związanych z tymi instrumentami,
c) zastosowania właściwego modelu wyceny instrumentu finansowego, a wprowadzone do tego modelu dane wejściowe pochodzą z aktywnego obrotu regulowanego,
d) oszacowania ceny instrumentu finansowego, dla którego nie istnieje ak-

tywny obrót regulowany, na podstawie publicznie ogłoszonej, notowanej w aktywnym obrocie regulowanym ceny nieróżniącego się istotnie, podobnego instrumentu finansowego, lub cen składników złożonego instrumentu finansowego,

e) oszacowania ceny instrumentu finansowego za pomocą metod estymacji powszechnie uznanych za poprawne[16].

Szczególną rolę odgrywa wartość godziwa przy **wycenie aktywów finansowych**. Aktywa finansowe, w tym zaliczone do aktywów instrumenty pochodne, wycenia się nie później niż na koniec okresu sprawozdawczego, w wiarygodnie ustalonej wartości godziwej bez jej pomniejszania o koszty transakcji, jakie jednostka poniosłaby, zbywając te aktywa lub wyłączając je z ksiąg rachunkowych z innych przyczyn, chyba że wysokość tych kosztów byłaby znacząca. Nie dotyczy to jednak:

a) pożyczek udzielonych i należności własnych, których jednostka nie przeznacza do sprzedaży,
b) aktywów finansowych utrzymywanych do terminu wymagalności,
c) składników aktywów finansowych, dla których nie istnieje cena rynkowa ustalona w aktywnym obrocie regulowanym albo których wartość godziwa nie może być ustalona w inny wiarygodny sposób,
d) składników aktywów finansowych objętych zabezpieczeniem (pozycji zabezpieczanych).

Wartość godziwą dla konkretnych jej rodzajów przedstawia tabela 1.

Wartość godziwa jest więc ujmowana według kwot estymowanych, które powinno określać się poprzez metodycznie przeprowadzane oszacowania. Faktycznych oszacowań dokonuje się niezależnie od tego, czy znana jest rzeczywista cen rynkowa czy też nie. Z powyższego wynika, że wartość godziwa jest pojęciem szerszym aniżeli wartość rynkowa. Wartość rynkowa to cena możliwa do uzyskania na konkurencyjnym rynku za dany obiekt. Wtedy istnieje możliwość porównania różnych wartości podobnych obiektów. Natomiast w przypadku gdy nie można tego dokonać, ustala się jego wartość hipotetyczną na podstawie teoretycznie wycen eksperckich. Stąd wynika, że **wartość godziwa obiektu to jego wartość rynkowa lub wartość hipotetyczna**.

W Międzynarodowych Standardach Rachunkowości (MSR) możliwość zastosowania wartości godziwej została uznana niedawno i ujęta jest w kilku standardach, tj.:

– MSR nr 16 – Rzeczowy majątek trwały,
– MSR nr 17 – Leasing,
– MSR nr 20 – Dotacje państwowe,
– MSR nr 25 – Inwestycje.

[16] Rozporządzenie Ministra Finansów z dnia 12 grudnia 2001 r. w sprawie szczegółowych zasad uznawania, metod wyceny, zakresu ujawniania i sposobu prezentacji instrumentów finansowych (Dz. U. z 22.12.2001, nr 149, poz. 1674, wraz ze zm.).

Tabela 1. Przedmiot wyceny a zastosowania wartości godziwej

Lp.	Przedmiot wyceny	Zastosowanie
1	Rozliczenie połączenia jednostek metodą nabycia	Obowiązek wyceny aktywów i pasywów spółki przejętej wg wartości godziwej w ramach jej przejmowania przez inną spółkę
2	Inwestycje: udziały, długoterminowe	Wycena wg ceny nabycia pomniejszonej o odpisy z tytułu trwałej utraty wartości lub według wartości godziwej albo skorygowanej ceny nabycia
3	Inwestycje krótkoterminowe	Wycena wg ceny (wartości) rynkowej albo według ceny nabycia lub ceny (wartości) rynkowej, zależnie od tego, która z nich jest niższa albo według skorygowanej ceny nabycia
4	Zobowiązania finansowe	Wydanie aktywów finansowych lub wymiana na instrumenty finansowe
5	Instrumenty finansowe	1) obrót na aktywnym rynku – cena rynkowa pomniejszona o koszty związane z przeprowadzeniem transakcji, gdyby ich wysokość była znacząca; 2) zgłoszona na rynku bieżąca oferta kupna; 3) zgłoszona na rynku bieżąca oferta sprzedaży
6	Należności, zobowiązania handlowe	Dyskontowanie wartości na wybrany moment
7	Środki trwałe oraz wartości niematerialne i prawne	Aktualizacja poprzez kosztowe odpisy aktualizujące
8	Rzeczowe aktywa obrotowe	Wycena wg wielkości ceny sprzedaży netto lub aktualnej ceny nabycia lub kosztu wytworzenia

Ź r ó d ł o: opracowanie własne.

Ponieważ wszystkie definicje w tych standardach mają zbliżony charakter, niemniej się różnią, zatem w celu ujednolicenia omawianego pojęcia, w dniu 28 maja 2009 roku Rada Międzynarodowych Standardów Rachunkowości (RMSR) opublikowała wstępny projekt standardu ED/2009/5 „Wycena wartości godziwej”[17]. „Wstępny projekt standardu definiuje wartość godziwą i wyjaśnia sposoby jej określania; nie wprowadza jednak żadnych nowych lub zweryfikowanych wymogów dotyczących pozycji, które należy ujmować lub wyceniać w wartości godziwej”[18].

Wstępny projekt standardu prezentuje też trzy metody ustalania wartości godziwej:

- **metodę rynkową,** opartą na cenach i innych właściwych informacjach pochodzących z transakcji rynkowych dotyczących identycznych lub porównywalnych składników aktywów (lub firm),

[17] Biuletyn MSSF. MSSF i polskie zasady rachunkowości dla praktyków 6/2009 z 15.07.2009.
[18] Tamże.

- **metodę dochodową,** która polega na przeliczaniu prognozowanych kwot (np. przepływów pieniężnych lub dochodów i kosztów) na jedną kwotę zdyskontowanej wartości bieżącej lub
- **metodę kosztową,** odzwierciedlającą kwotę wymaganą obecnie do odtworzenia mocy przerobowych składnika aktywów (często określaną mianem bieżącego kosztu odtworzenia).

  Projekt zakłada też, że odpowiednia technika wyceny:
  – będzie stosowana konsekwentnie,
  – spowoduje maksymalizację zastosowania obserwowalnych danych wsadowych (i minimalizację danych nieobserwowalnych),
  – będzie podlegać okresowej kalibracji na podstawie rzeczywistych transakcji[19].

5. Rozliczenie wyceny według wartości godziwej

Pojęcie wartości godziwej wpisuje się, aczkolwiek w różnym stopniu, w trzy metody rozliczania występujące w rachunkowości, tj:

1) metodę zasobową (wartości),
2) metodę strumieniową (transakcyjną),
3) metodę mieszaną (zasobowo-strumieniową).

Według metody zasobowej główną sprawą jest właściwa wycena aktywów i pasywów na moment bilansowy w rzetelny i wierny sposób. W rezultacie ustala się poziom aktywów netto, stosując wartość godziwą. Różnica między wyceną według wartości godziwej a wyceną na bazie wartości historycznych odnosi się w koszty bądź w przychody[20].

Na podstawie MSR 39-41 oraz MSSF można wnioskować, że spośród licznych metod określania wartości godziwej preferencje mają następujące:

1) wartość rynkowa na aktywnym rynku,
2) wartość rynkowa z ostatniej transakcji,
3) wartość rynkowa z transakcji podobnych dóbr,
4) wartości kształtowane w ramach branży z istniejących rynków,

[19] Tamże.

[20] Krytyka tego podejścia zmierza do tego, że bilans pomija wycenę ważnych składników majątkowych jednostek (brak kapitału intelektualnego, wielu wartości niematerialnych i prawnych, nieaktualizowanie wartości środków trwałych, długotrwałość realizacji środków trwałych w budowie itp.). Nie wydaje się to właściwe myślenie, gdyż ujęcie takich elementów w bilansie to problem metodyczny, który jest trudnym teoretycznym zadaniem do rozwiązania. Pozostaje także otwarte pytanie, czy w praktyce sprawozdawczości takie uszczegóławianie informacji jest w ogóle potrzebne w częściach liczbowych sprawozdania finansowego. Można wskazać tutaj tylko, że do tych celów służyć może informacja dodatkowa. Stąd pretensje do praktyki sporządzania sprawozdania finansowego nie mają dobrych podstaw.

5) metody dochodowe,
6) metody kosztowe.

Według metody strumieniowej głównym zadaniem jest właściwe określenie wyniku finansowego – liczą się więc tylko operacje zrealizowane w przeciwieństwie do priorytetowego memoriału w metodzie wartości. Rachunek zysków i strat jest ważniejszą niż bilans częścią składową sprawozdania finansowego. Zasady współmierności i ostrożności są bardziej stygmatyzowane niż zasada realnego i wiernego obrazu.

Trzecia metoda zakłada połączenie dwu wcześniej omawianych: różnice w wycenach odnoszone są w koszty i przychody, ale i w kapitał własny (np. w kapitał z aktualizacji wyceny) czy też w rozliczenia międzyokresowe (np. rozliczenie robót długoterminowych).

Wydaje się, że aktualny sposób rachunkowych rozliczeń wskazuje na stosowanie w Polsce trzeciej metody, aczkolwiek są zdania o dominacji metody transakcyjnej, m.in. ze względu na dosyć radykalny sposób rozliczania robót długoterminowych, których istotą jest eliminacja tych robót w toku jako zapasów[21].

Najbardziej widoczną rolę odgrywa wartość godziwa przy zasobowej metodzie, ze względu na jej bilansowotwórczy charakter. W ten sposób ważność kategorii wartości godziwej utwierdza się również w praktyce.

6. Zalety i wady wartości godziwej

Zalety i wady dosyć wyczerpująco omawia Z. Adamkiewicz[22]. Do zalet zalicza on:

1) obrazowanie rzeczywistych transakcji w sprawozdaniu finansowym,
2) sprawdzalność, o ile transakcja jest właściwie udokumentowana,
3) stabilność i przewidywalność, gdyż jest ta wycena bardziej niezależna i lepiej odzwierciedla skutki rzeczywistych zmian sytuacji rynkowej,
4) wiedzę i znajomość, gdyż dostarcza bardziej użytecznych informacji,
5) zdolność prognozowania co do przyszłych przepływów pieniężnych,
6) porównywalność ze względu na wycenę na ten sam moment bilansowy.

Do tego wykazu można dołączyć:

1) zmniejszenie różnic między wartością rzeczywistą a księgową,
2) większą użyteczność decyzyjną,
3) uwzględnienie czynnika czasu i ryzyka.

Jako wady autor wymienia:

[21] Takie rozliczanie robót długoterminowych zaciemnia faktycznie właściwy obraz sytuacji majątkowo-finansowej jednostek.

[22] Z. Adamkiewicz, *Wartość godziwa i jej ustalanie*, „Rachunkowość" 2001, nr 9.

1) zmienność wartości,
2) koszty wyceny ze względu na zaangażowanie niezależnych specjalistów.

Do tego wykazu wad można dołączyć:

1) oddalanie się przepisów rachunkowych od podatkowych, co implikuje komplikacje różnych rozliczeń,
2) pracochłonność rozliczeń i ujęć,
3) subiektywny charakter mogący dawać zależne od zlecającego wyniki.

Można dodać, że w związku z wprowadzaniem wartości godziwej postanowiono, na podstawie MSR nr 36, że jednostka musi ujawniać:

– kwotę odpisu aktualizującego z tytułu utraty wartości ujętą w rachunku zysków i strat w ciągu danego okresu oraz pozycję (pozycje) rachunku zysków i strat,
– kwotę odwrócenia odpisu aktualizującego z tytułu utraty wartości ujętą w rachunku zysków i strat w ciągu okresu oraz pozycję (pozycje) rachunku zysków i strat,
– kwotę odpisu aktualizującego z tytułu utraty wartości przeszacowanych składników aktywów, która w ciągu okresu została odniesiona bezpośrednio na kapitał własny,
– kwotę odwrócenia odpisu aktualizującego z tytułu utraty wartości przeszacowanych składników aktywów, która w ciągu okresu została odniesiona bezpośrednio na kapitał własny,
– opis zdarzeń i okoliczności, które doprowadziły do ujęcia lub odwrócenia odpisów aktualizujących z tytułu utraty wartości,
– podstawę szacowania wartości odzyskiwalnych[23],
– wartość bilansową składników wartości niematerialnych o nieokreślonym okresie użytkowania.

Powyższy wykaz wyraźnie pokazuje, jak szeroko pojmowana jest omawiana kategoria.

7. Ocena wartości godziwej jako paradygmatu rachunkowości

Omawiana kategoria wartości godziwej, której szerokie oddziaływanie wcześniej przedstawiono, powiązana jest ściśle ze szczegółowymi innymi miarami wyceny. Przedstawia to schemat 2[24]. Tak prezentujący się obraz zastosowania tej kategorii

[23] Zgodnie z MSR nr 36, jeżeli wartość odzyskiwalna jest niższa niż wartość danego składnika wynikająca z ksiąg rachunkowych, to nastąpiła utrata jego wartości. **Wartość odzyskiwalna** to wartość, którą można uzyskać w drodze użytkowania lub sprzedaży danego składnika aktywów. Wartością odzyskiwalną jest wartość godziwa składnika aktywów pomniejszona o koszty jego sprzedaży **lub** wartość bieżąca przyszłych przepływów pieniężnych generowanych przez dany składnik aktywów – w zależności od tego, która z nich jest wyższa.

[24] W sprawie poszczególnych rodzajów wartości wyszczególnionych na schemacie por. m.in.

w świetle przepisów polskich i międzynarodowych wskazuje na przemożną rolę wartości godziwej przy wycenie, a tym samym i przy sporządzaniu sprawozdań finansowych. Jednocześnie w literaturze prezentowane sposoby określania jej poziomu[25] wskazują wyraźnie na ich finansowe proweniencje, co świadczy o bezpośrednim sprzężeniu zwrotnym między rachunkowością a finansami.

Taki obraz stanu w zakresie wyceny aktywów i pasywów rodzi podstawę do uznania wartości godziwej za jeden z paradygmatów dzisiejszej rachunkowości. Wyraźnie problem wartości godziwej jako paradygmatu stawia M. Gmytrasiewicz[26], twierdząc, że jest ona „swoistym panaceum na trudności obiektywnej wyceny w rachunkowości", a przy okazji dodając, że jest ona „tak naprawdę" zbiorem różnych metod wyceny" i błędne jest podejście, że „jeden rozmiar pasuje wszystkim".

Schemat 2. Wartość godziwa a metody wyceny

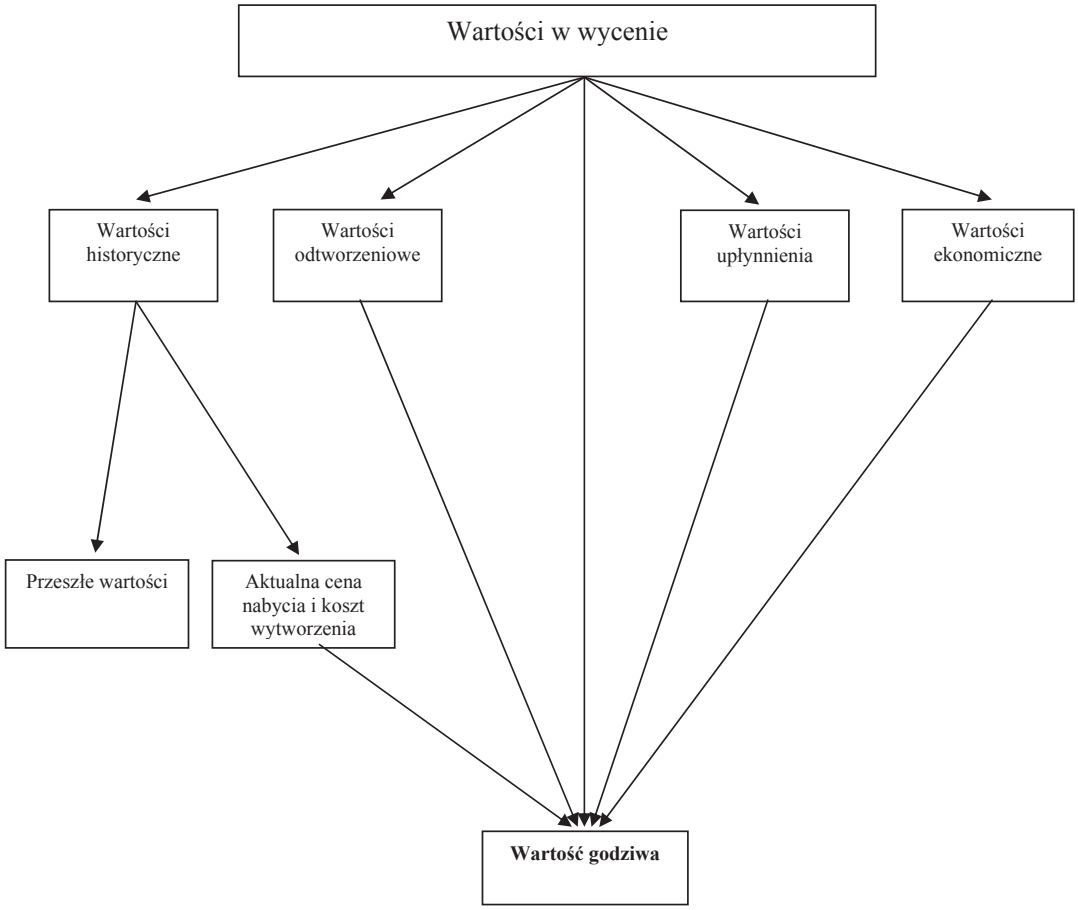

Ź r ó d ł o: opracowanie własne.

I. Wieczorek, *Kategorie wyceny wielkości ekonomicznych*, w: M. Gruz, J. Rybczyński, I. Wieczorek, *Metodyczne aspekty analizy ekonomicznej i rynku kapitałowego*, AMR, 2006. Wymienione na schemacie rodzaje wartości oddają w przybliżeniu aktualne podejście prezentowane w MSR.

[25] Por. m.in. W. Molenda, *Wartość godziwa – zastosowanie i procedury ustalania*, SKwP, 2008.

[26] M. Gmytrasiewicz, *Wybrane problemy teoretyczne współczesnej rachunkowości*, w: *Problemy współczesnej rachunkowości*, SGH, 2009.

Czy teza ta może być potwierdzona praktycznymi wnioskami płynącymi z bieżącej pracy w rachunkowości? Wcześniejsze dosyć entuzjastyczne głosy środowiska rachunkowego[27] co do przyjęcia tej kategorii za podstawę wyceny ustępują ostatnio coraz bardziej wyważonym ocenom. Świadectwem tego mogą być liczne głosy krytyczne na konferencjach i sympozjach naukowych.

Najświeższym tego przykładem jest opracowanie Szkoły Głównej Handlowej[28], w którym, w zakresie problematyki tutaj omawianej, dominuje dość krytyczny stosunek co do właściwości samej kategorii. A. Mazur podważa kompleksową wiarygodność tej wartości, przyjmując, że tą cechą można obdarzyć informacje pochodzące tylko z bieżących notowań aktywnego rynku[29]. Ł. Matuszak i J. Samelak wzywają wręcz do reinterpretacji obecnych zasad sporządzania sprawozdania finansowego ze względu na „rozmyty" metodycznie i zawierający dużą dozę szacunków zestaw informacji o sytuacji przedsiębiorstwa"[30].

W związku z dominacją wartości godziwej w przepisach i standardach podważeniu podlega też przydatność nadrzędnych zasad rachunkowych[31], jak również wyraża się nadzieję[32] na zmniejszenie „parcia" na wdrażanie wartości godziwej[33].

Z punktu widzenia spełniania wyżej wymienionych funkcji wyceny wartość godziwa może być sytuowana w wypełnianiu:

- funkcji pomiaru wartości,
- funkcji analitycznej,
- funkcji kontrolnej,
- funkcji informacyjnej.

Pozostałe trzy funkcje wyceny nie mają praktycznego znaczenia dla tej kategorii, rozumianej przede wszystkim poprzez pryzmat zasobowej metody rozliczania występującej w rachunkowości.

Z punktu widzenia wymogów stawianych paradygmatowi nie wydaje się, by wartość godziwa była:

- spójna logicznie,
- heurystycznie prosta,

[27] Z. Adamkiewicz, wyd. cyt.

[28] *Problemy współczesnej rachunkowości*, SGH, 2009.

[29] A. Mazur, *Kluczowe punkty w procesie ustalania wartości godziwej*, w: *Problemy współczesnej...* .

[30] Ł. Matuszak i J. Samelak, *Wycena w teorii i praktyce*, w: *Problemy współczesnej...* .

[31] E. Jezierska, *Nadrzędne zasady rachunkowości w teorii i praktyce*, w: *Problemy współczesnej...* .

[32] Nadzieja ta niekiedy jest realizowana, ale w bardzo ograniczonym zakresie. Np. już w sprawozdaniu finansowym za 2008 rok można było odejść od wyceny wartości godziwej w przypadku instrumentów finansowych zaliczanych do aktywów przeznaczonych do obrotu. Aktywa finansowe, np. akcje, obligacje zaliczane do przeznaczonych do obrotu, spółka może przekwalifikować do innych kategorii, pod warunkiem, że zmieniła zamiar i nie będzie chciała ich sprzedać w krótkim okresie. Możliwość ta nie dotyczy derywatów (instrumentów pochodnych).

[33] E. Pielechaty, *Reklasyfikacja instrumentów finansowych – sposób na poprawę wyniku finansowego*, w: *Problemy współczesnej...* .

– użyteczna w rozwijaniu tez zgodnych z uznanymi faktami potwierdzanymi przez charakterystyczne dla rachunkowości wielkości liczbowe, które pomagałyby rozszerzać obszar jej (tj. wartości godziwej) zastosowań.

Z zaprezentowanych wcześniej wymogów wartość godziwa w roli paradygmatu może tylko okresowo ulec zasadniczym przemianom prowadzącym do głębokich zmian w zakresie wyceny w rachunkowości oraz może podważać sens ponadczasowej słuszności jakiegoś sposobu wyceny. Paradoksalnie ten drugi wymóg działa na rzecz nieuznawania wartości godziwej za paradygmat, gdyż nie można zbyt często zmieniać zasad wyceny aktywów i pasywów.

Tak więc wartość godziwa nie może być paradygmatem rachunkowości w znaczeniu szerokim, ponieważ:

– nie rozstrzyga zasadniczych problemów rachunkowości, pomimo znaczenia zagadnienia wyceny aktywów i pasywów,
– nie nadaje kryteriów naukowej poprawności, racjonalności i weryfikowalności twierdzeń w zakresie wyceny w rachunkowości,
– nie wyznacza zakresu i granic w jej zastosowaniu,
– nie daje ogólnych wskazań co do metod i technik rachunkowych.

Wydaje się, że wartość godziwa może wystąpić w pewnym sensie jako paradygmat w znaczeniu wąskim, ze względu na to, że nadaje wspólną nazwę niewymagającą pogłębionej analizy ani krytyki dla pewnych metod i technik rachunkowych.

Z powyższego wyraźnie wynika, że wartość godziwa jest uogólnieniem (desygnatem) różnych metod wyceny ekonomicznej. To jednak nie powinno być wystarczające, zdaniem autora, aby przypisywać tej kategorii takiej roli, jaką w nauce spełnia paradygmat**. Paradygmat powinien spełniać „charyzmatyczną" rolę, wyznaczając ścieżki rozwojowe danej dyscypliny naukowej**. Tego nie da się uczynić za pomocą kategorii wartości godziwej, która jest dogodną formą odpowiedzi na pytanie, jak wycenić dane dobro.

Wydaje się więc, że wartość godziwa jest ważną kategorią w rachunkowości, ale musi być stosowana z rozwagą, szczególnie ze względu na zasadę estymowania różnych wielkości przy jej wyznaczaniu. Nie powinna być ona remedium na wszelkie kompleksy rachunkowców, szczególnie w stosunku do finansistów. Wydaje się też, że w ramach realizowanej polityki rachunkowości powinno się zwiększyć możliwości wyboru jednostki co do zastosowania konkretnego rodzaju wartości godziwej danego dobra, z zastrzeżeniem zachowania zasady realnego i wiernego obrazu.

8. Podsumowanie

Nauka ekonomiczna w części dotyczącej rachunkowości i finansów stanęła na rozdrożu. Z jednej strony dominuje tendencja do wykazywania „czystych"

zysków ekonomicznych, bez „naleciałości" metodycznych forsowanych przez różne standardy i przepisy. Takie jest podejście finansistów używających miar rugujących elementy o charakterze niepieniężnym i opierających się przeważnie w swych rozważaniach na dyskontowaniu przepływów pieniężnych (cash flow). Z drugiej strony obecna jest tendencja do uszczegółowiania rzetelnego i wiernego obrazu sytuacji majątkowo-finansowej jednostki. Takie jest podejście rachunkowców próbujących w sposób coraz bardziej szczegółowy[34] oddać rzeczywisty stan jednostki. Te dwie tendencje są nie do pogodzenia i wymagają rozsądnego rozwiązania. Nie wystarczy też używać jednego desygnatu dla niemal[35] wszystkich możliwych sposobów wyceny ekonomicznej potrzebnej w działalności ludzkiej i pełniącej określone funkcje. Wyceny można i tak dokonać, stosując konkretne jej kategorie na bazie właściwych przepisów. Z tego więc punktu widzenia trudno jest w sposób jednoznaczny przyjąć, że wartość godziwa to paradygmat wyceny w rachunkowości, nawet uwzględniając przyczyny tego stanu rzeczy.

[34] Warto wskazać, że dzieje się to pomimo przypisywania dużej wagi zasadzie istotności w sporządzaniu sprawozdania finansowego.

[35] Poza wartościami przeszłymi jako rodzajami wartości historycznych.